

**Teza: Stosunki radcy prawnego z samorządem. Kary dyscyplinarne**  
**Radca prawny, który w okresie od stycznia do lipca 2014 r. w Katowicach w postępowaniu**  
**prowadzonym przez Rzecznika Dyscyplinarnego, wzywany przez Rzecznika kilkanaście razy**  
**usprawiedliwił swoje niestawiennictwo przedstawiając zwolnienia lekarskie, a mimo tego**  
**uczestniczył w tym okresie 9 razy czynnościach sądowych prowadzonych przez Sąd Rejonowy w**  
**Gliwicach i Sąd Okręgowy w Gliwicach, popełnił delikt dyscyplinarny uzasadniający wymierzenie**  
**mu kary zawieszenia prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego.**

Sygn. akt WO-88/15

## **ORZECZENIE**

z dnia 17 lutego 2016 roku

**Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w**

**Warszawie w składzie następującym:**

**Przewodniczący:** SWSD Krzysztof Górecki /sprawozdawca/

**Sędziowie:** SWSD Jacek Klimowicz

SWSD Mariusz Łątkowski

**Protokolant:** Kamila Kamińska

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego Michała Jasiaka po

rozpoznaniu w dniu 17 lutego 2016 r. na rozprawie sprawy radcy prawnego M. K.

obwinionego o czyn z art. 64 ust.1 pkt 2 ustawy o radcach prawnych w związku z art. 6 ust. 1 i art. 47 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego

z powodu odwołania obwinionego od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Katowicach z dnia 30 czerwca 2015 r., sygn. akt D 39/K/2015

### **orzeka:**

1.

utrzymuje w mocy orzeczenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Katowicach z dnia 30 czerwca 2015 r. sygn. akt D 39/K/2015

1.

zasądza od obwinionego koszty postępowania odwoławczego w kwocie 1.000 (słownie: jeden tysiąc) zł na rzecz Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie

## **UZASADNIENIE**

Rzecznik Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Katowicach we wniosku z dnia 2 marca 2015 r. w sprawie R.D. 107/IX/2014/K wniósł o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego przeciwko radcy prawnemu M. K. obwinionemu o to że, w okresie od stycznia do lipca 2014 r. w K. w postępowaniu prowadzonym przez Rzecznika pod sygn. akt (...)

usprawiedliwił swoje niestawiennictwo przedstawiając zwolnienia lekarskie, a mimo tego uczestniczył w dniach 14 stycznia 2014 r., 15 stycznia 2014 r., 17 stycznia 2014 r., 22 kwietnia 2014 r., 23 kwietnia 2014 r., 5 czerwca 2014 r., 18 czerwca 2014 r., 9 lipca 2014 r. i 10 lipca 2014 r. w czynnościach sądowych prowadzonych przez Sąd Rejonowy w G. i Sąd Okręgowy w G., tj. o czyn z art. 64 ust. 1 pkt 2 ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 6 ust. 1 i art. 47 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego.

W uzasadnieniu wniosku Rzecznik Dyscyplinary OIRP w Katowicach wskazał, iż obwiniony zobowiązany był do stawienia się na jego wezwanie w dochodzeniu R.D. (...) celem przedstawienia zarzutów i złożenia wyjaśnień. Rzecznik podał, że wezwania dotyczyły stawienia się w dniach 14 stycznia 2014 r., 25 lutego 2014 r., 14 kwietnia 2014 r., 27 maja 2014 r., 29 maja 2014 r., 2 czerwca 2014 r., 3 czerwca 2014 r., 5 czerwca 2014 r., 10 czerwca 2014 r., 11 czerwca 2014 r., 13 czerwca 2014 r., 17 czerwca 2014 r., 1 lipca 2014 r., 3 lipca 2014 r., 7 lipca 2014 r., 8 lipca 2014 r. i 10 lipca 2014 r. Obwiniony osobiście lub jego asystentka, przedkładając zwolnienia lekarskie, wnosili o usprawiedliwienie nieobecności obwinionego w wyznaczonym terminach. Rzecznik podał także, iż Prezes Sądu Rejonowego w G. pismem z dnia 28 lipca 2014 r. poinformował go, iż obwiniony uczestniczył w rozprawach odbywających się w tym Sądzie m.in. w dniach 15 stycznia oraz 17, 22 i 23 kwietnia 2014 r. Natomiast Sąd Okręgowy w G. w piśmie z dnia 8 sierpnia 2014 r. poinformował, iż obwiniony uczestniczył w rozprawach w dniach 14 stycznia 2014 r., 5 i 18 czerwca oraz 9 i 10 lipca 2014 r. Rzecznik wskazał też, iż obserwacja obwinionego przeprowadzona na jego zlecenie przez licencjonowane biuro detektywistyczne D. w okresie 28 lipca - 8 września 2014 r. częściowo potwierdziła fakt przebywania obwinionego w jego kancelarii. Przyjmując, że fakt otrzymania przez obwinionego wezwań w postępowaniu dyscyplinarnym nie budzi wątpliwości, Rzecznik stwierdził we wniosku, że czyn obwinionego dotyczy jednego dochodzenia i uznał, iż jest to jedno działanie o charakterze ciągłym.

W postępowaniu przed sądem dyscyplinarnym w sprawie D 39/K/2015 do obwinionego zostało skierowane wezwanie na rozprawę przed OSD w dniu 26 maja 2015 r. na adres jego

kancelarii w G. przy Al. (...) oraz na adres domowy. Do wezwania dołączono odpis wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego. Wezwanie wysłane na adres kancelarii obwinionego zostało odebrane w dniu 4 maja 2015 r. przez asystentkę K. B.. Natomiast wezwanie przesłane na adres domowy zostało przez operatora pocztowego zwrócone z adnotacją „zwrot - nie podjęto terminie”.

Obwiniony nie stawiał się na rozprawę przed OSD w dniu 26 maja 2015 r. W trakcie tej rozprawy odczytano nadesłany w tym dniu o godz. 9.54. faks składający się z karty zatytułowanej „usprawiedliwienie nieobecności” oraz drugiej karty z podpisem obwinionego i drukiem (...) z dnia 22 maja 2015 r., stwierdzającym, iż M. K. jest niezdolny do pracy w okresie od 22 do 29 maja 2015 r. Sąd I instancji w dniu 26 maja 2015 r. odroczył rozprawę. W dniu 28 maja 2015 r. wpłynęło do OIRP pismo obwinionego z dnia 25 maja 2015 r., do którego załączono oryginał zaświadczenia lekarskiego. W treści pisma obwiniony wniósł o usprawiedliwienie nieobecności na posiedzeniu OSD wyznaczonego na dzień 26 maja 2015 r. z uwagi na chorobę oraz czasową niezdolność do pracy wywołaną silnym i przewlekłym zapaleniem gardła, co uniemożliwiło mu uczestnictwo w rozprawie. Jednocześnie obwiniony wniósł o przyjęcie pisemnej odpowiedzi na wniosek o ukaranie, wskazując, iż we wskazanych w zarzucie dniach uczestniczył w kilku rozprawach sądowych, tym nie mniej było to wywołane koniecznością wynikającą z faktu, iż mocodawcy kategorycznie domagali się jego osobistego uczestnictwa w rozprawach sądowych i nie wyrażali zgody na udział w rozprawach substytutu. Obwiniony wskazał, że wobec powyższego pomimo zaleceń lekarskich zdecydował się uczestniczyć w rozprawach mając na względzie słuszny interes klientów dla których niektóre ze spraw były sprawami ich życia. Obwiniony wniósł także o przesłuchanie na tę okoliczność świadków A. C., Ł. F., M. S. (1) oraz M. S. (2). Obwiniony oświadczył nadto, że poza wskazanymi rozprawami nie podejmował żadnych czynności zawodowych, zaś przebywanie w kancelarii ograniczyło się do zabrania akt oraz togi, a następnie ich zwrotu. Obwiniony zwrócił uwagę, że podejmowane przez niego czynności zawodowe odbiły się na jego stanie zdrowia.

Pismem z dnia 27 maja 2015 r. OSD wezwał obwinionego do stawiennictwa na rozprawie w dniach 23 czerwca 2015 r., 30 czerwca 2015 r., 7 lipca 2015 r. i 14 lipca 2015 roku, wskazując, iż stawiennictwo na rozprawie jest obowiązkowe. Pismo skierowane na adres kancelarii zostało odebrane w dniu 15 czerwca 2015 r. przez asystentkę K. B., natomiast wysłane na adres domowy obwinionego zostało zwrócone z adnotacją „zwrot - nie podjęto w terminie”.

Termin rozprawy wyznaczony na dzień 23 czerwca 2015 r. został zniesiony w związku z otrzymaniem drogą elektroniczną pisma obwinionego z dnia 23 czerwca 2015 r. oraz zaświadczenia lekarskiego, które następnie wpłynęły do OIRP w Katowicach w dniu 25 czerwca 2015 r. Obwiniony wniósł o usprawiedliwienie nieobecności na rozprawie z uwagi na chorobę oraz czasową niezdolność do pracy. Z treści przedłożonego zaświadczenia lekarskiego wynikało, że obwiniony był niezdolny do pracy w okresie od 22 do 26 czerwca 2015 r.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny OIRP w Katowicach na rozprawie w dniu 30 czerwca 2015 r., po stwierdzeniu, iż obwiniony prawidłowo zawiadomiony, nie stawiał się, rozpoznał sprawę pod nieobecność obwinionego.

Sąd oddalił wniosek obwinionego o przesłuchanie świadków i zniósł terminy kolejnych rozpraw.

W dniu 30 czerwca 2015 r. o godz. 15.44. do OIRP w Katowicach wpłynęło drogą elektroniczną pismo obwinionego z dnia 30 czerwca 2015 r., w którym obwiniony wniósł o usprawiedliwienie nieobecności na posiedzeniu w tym dniu z uwagi na chorobę oraz czasową niezdolność do pracy. Do pisma załączono skan zaświadczenia lekarskiego z dnia 30 czerwca 2015 r. wystawionego przez lek. K. L., z którego wynikało, iż obwiniony jest niezdolny do pracy do dnia 3 lipca 2015 r. Pismo to nadesłano następnie w oryginale. Do Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego OIRP w Katowicach wpłynął nadto wniosek obwinionego z dnia 7 lipca 2015 r. o usprawiedliwienie nieobecności na rozprawie w dniu 7 lipca 2015 r. wraz z zaświadczeniem lekarskim z dnia 6 lipca 2015 r. stwierdzającym niezdolność do pracy w dniach 6-8 lipca 2015 r. oraz wniosek adwokata A. L. z dnia 7 lipca 2015 r. o odroczenie terminu rozprawy z dnia 7 lipca 2015 r. wraz z pełnomocnictwem z 6 lipca 2015 r.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny OIRP w Katowicach w sprawie D 39/K/2015 wydał w dniu 30 czerwca 2015 r. orzeczenie, w którym uznał obwinionego winnym zarzucanego mu czynu i wymierzył mu karę zawieszenia prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego na czas 3 lat oraz dodatkowo zakaz wykonywania przez niego patronatu na czas 5 lat. Obwinionego obciążono

także kosztami postępowania dyscyplinarnego w kwocie 1.102,60 zł.

Sąd dyscyplinarny I instancji ustalił następujący stan faktyczny.

Rzecznik Dyscyplinarny OIRP w Katowicach prowadził dochodzenie pod sygn. akt R.D. (...), w ramach którego zamierzał przedstawić radcy prawnemu M. K. zarzuty oraz umożliwić mu złożenie wyjaśnień.

W związku z tym do obwinionego zostały wysłane wezwania do stawienia się w siedzibie OIRP w Katowicach w dniu 14 stycznia 2014 r., 25 lutego 2014 r., 14 kwietnia 2014 r., 27 maja 2014 r. oraz 29 maja 2014 r. Na wypadek niemożności stawienia się w dniu 27 maja 2014 r. wskazano nadto kolejne terminy stawiennictwa - 2,3,5,10,11,13 i 17 czerwca 2014 r. oraz 1,3,7,8 i 10 lipca 2014 r. Zobowiązano też obwinionego, w przypadku choroby, do złożenia zwolnienia od lekarza sądowego.

W kolejnym wezwaniu z terminem 28 lipca 2014 r. wskazano zastępcze terminy stawiennictwa tj. 30 lipca 2014 r. oraz 1,5,12,14,26 i 29 sierpnia 2014 r.

Obwiniony nie stawiał się w wyznaczonych terminach przedstawiając zaświadczenia lekarskie za okres 10.04. - 24.04.2014, 24.05. - 6.06.2014. r., 7. - 20.06.2014 r., 21.06. - 7.07.2014 r., 8.07. - 11.07.2014 r. oraz 28.07.- 11.08. 2014 r.

Prezes Sądu Rejonowego w Gliwicach pismem z dnia 28 lipca 2014 r. przekazał informację, iż obwiniony uczestniczył w rozprawach odbywających się w Sądzie Rejonowym w Gliwicach w dniach 15 stycznia, 17, 22 i 23 kwietnia oraz 26 maja 2014 r. Natomiast Sąd Okręgowy w Gliwicach pismem z dnia 8 sierpnia 2014 r. poinformował, iż obwiniony uczestniczył w rozprawach w dniu 14 stycznia, 5 i 18 czerwca oraz 9 i 10 lipca 2014 r.

Z inicjatywy Rzecznika Dyscyplinarnego Biuro Detektywistyczne D. przeprowadziło obserwację obwinionego w dniach od 28 lipca - 8 sierpnia 2014 r. Obserwacja częściowo potwierdziła fakt przebywania obwinionego w jego kancelarii w G. przy Al. (...) i wykonywania czynności zawodowych.

Dodatkowo ustalono, że Sąd Rejonowy XII Wydział Gospodarczy postanowieniem z dnia 19 grudnia 2013 r. sygn. akt (...) z wniosku Skarbu Państwa - Naczelnika Pierwszego Urzędu Skarbowego w G. orzekł wobec radcy prawnego M. K. zakaz prowadzenia działalności gospodarczej na własny rachunek oraz pełnienia funkcji członka rady nadzorczej, reprezentanta lub pełnomocnika w spółce handlowej, przedsiębiorstwie państwowym, spółdzielni, fundacji lub stowarzyszeniu na okres lat trzech. Obwiniony w dacie wydania postanowienia zaprzestał spłacania zobowiązań podatkowych oraz z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne. Postanowienie to uprawomocniło się z 11 lipca 2014 r.

W uzasadnieniu orzeczenia Sąd dyscyplinarny I instancji wskazał, iż zgodnie z art. 6 ust. 1 KERP, radca prawny obowiązany jest wykonywać czynności zawodowe zgodnie z prawem, uczciwie, rzeczowo i z należytą starannością. Z kolei w myśl art. 47 ust. 1 Kodeksu radca prawny wezwany m.in. przez rzecznika dyscyplinarnego lub jego zastępcę obowiązany jest stawić się w wyznaczonym terminie, a w razie zaistnienia poważnej przeszkody, usprawiedliwić swoje niestawiennictwo.

Jak wynikało ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego obwiniony radca prawny M. K. w okresie od stycznia 2014 roku do lipca 2014 roku w Katowicach w dochodzeniu prowadzonym przez Rzecznika Dyscyplinarnego OIRP w Katowicach pod sygn. akt R.D. (...) w celu usprawiedliwienia swojego niestawiennictwa przedstawił zaświadczenia lekarskie, a mimo tych zaświadczeń uczestniczył w dniach 14 stycznia 2014 r, 15 stycznia 2014 r, 17 stycznia 2014 r, 22 kwietnia 2014 r, 23 kwietnia 2014 r, 5 czerwca 2014 r, 18 czerwca 2014 r, 9 lipca 2014 r i 10 lipca 2014 r. w czynnościach sądowych prowadzonych przez Sąd Rejonowy w G. i Sąd Okręgowy w G..

Obwiniony w piśmie z dnia 25 maja 2015 r. skierowanym do OSD nie zaprzeczył faktom uczestnictwa w posiedzeniach przed tymi sądami. Stwierdził zaś, iż mocodawcy kategorycznie domagali się jego osobistego uczestnictwa i nie wyrażali zgody na udział w rozprawach substytutu.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny OIRP w Katowicach podkreślił, iż obwiniony wiedział, że toczy się postępowanie dyscyplinarne (...), a zatem, że ciąży na nim obowiązek stawienia się na wezwanie Rzecznika Dyscyplinarnego w wyznaczonym terminie. Rzecznik w okresie od stycznia do lipca 2014 roku, wyznaczając tak wiele terminów stawienia się, stworzył obwinionemu możliwość złożenia wyjaśnień w dogodnym dla niego terminie. Obwiniony z takiej możliwości nie skorzystał. W tym samym czasie uczestniczył zaś w czynnościach sądowych na terenie G.. W ocenie OSD, opisane wyżej postępowanie obwinionego w zakresie usprawiedliwiania nieobecności przed Rzecznikiem Dyscyplinarnym świadczyło o instrumentalnym korzystaniu przez niego z instytucji prawa do obrony w postępowaniu dyscyplinarnym. Sąd ocenił też negatywnie sposób, w jaki obwiniony składał wnioski o usprawiedliwienia swojej nieobecności, wskazując przykładowo wniosek dotyczący rozprawy w dniu 26 maja 2015 r. złożony dopiero w dniu rozprawy w sytuacji, gdy obwiniony uzyskał zaświadczenie lekarskie już trzy dni wcześniej. Inny przykład to złożenie podobnego wniosku na kilka godzin przed rozprawą w dniu 23 czerwca 2015 r.

Sąd dyscyplinarny I instancji, cytując postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 2014 r. - sygn. SDI 13/14, uznał, iż w postępowaniu dyscyplinarnym nie ma obowiązku uczestniczenia obwinionego w rozprawach. W związku z tym rozpoznał sprawę w dniu 30 czerwca 2015 r. pod

nieobecność obwinionego i wydał orzeczenie. Sąd wziął pod uwagę, iż obwiniony skorzystał z prawa do obrony i złożył pisemne wyjaśnienia, które Sąd w części uwzględnił. Obwiniony nie

ustanowił obrońcy na etapie dochodzenia i w postępowaniu przed sądem dyscyplinarnym. Uczynił to dopiero w dniu 6 lipca 2015 r., a więc kilka dni po rozprawie, na której zapadło orzeczenie.

OSD wskazał także, iż na rozprawie w dniu 30 czerwca 2015 r., nie dysponował wnioskiem obwinionego o usprawiedliwienie nieobecności na rozprawie w tym dniu. Wniosek taki wpłynął do OIRP w Katowicach już po zakończeniu rozprawy.

W tych okolicznościach Okręgowy Sąd Dyscyplinarny OIRP w Katowicach uznał, że wina obwinionego nie budzi żadnych wątpliwości.

Orzekając o karze OSD wskazał, iż miał na uwadze wysoką szkodliwość popełnionego przewinienia. Na skutek zachowania

obwinionego Rzecznik Dyscyplinarny nie mógł przedstawić

mu w okresie od stycznia do lipca 2014 r. zarzutów w sprawie R.D. (...), co uniemożliwiło podjęcie w tym okresie dalszych czynności. Przewidziany w art. 47 ust. 1 KERP obowiązek stawienia się radcy prawnego przed organami prowadzącymi postępowanie dyscyplinarne ma na celu m. in. zapewnienie sprawnego przebiegu postępowania dyscyplinarnego, zanim upłynie ustawowa karalność przewinienia. Zawinioną przez obwinionego niemożność wykonania czynności przez Rzecznika Dyscyplinarnego należało ocenić szczególnie surowo, zważywszy na ustawowe obowiązki samorządu radców prawnych w zakresie nadzoru nad wykonywaniem zawodu, a nadto na ustawowe prawa i obowiązki radców prawnych oraz ich pozycję w systemie ochrony prawnej. OSD wziął też pod uwagę długość okresu działania obwinionego skutkującego niemożnością kontynuacji dochodzenia. Sąd wskazał, iż na wymiar kary miało także wpływ wydanie przez Sąd Rejonowy XII Wydział Gospodarczy w G. postanowienia z dnia 19 grudnia 2013 r. o zakazie prowadzenia przez obwinionego działalności gospodarczej na własny rachunek oraz pełnienia innych funkcji wobec naruszenia obowiązków w zakresie uiszczania należności publicznoprawnych.

W jego efekcie od dnia 11 lipca 2014 r. obwiniony nie może wykonywać zawodu w kancelarii radcy prawnego.

Sąd uznał, iż powołane okoliczności, a nadto względy prewencji ogólnej i szczególnej nakazują czasowe całkowite odsunięcie obwinionego od

wykonywania zawodu radcy prawnego. Stąd też orzeczono karę zawieszenia prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego na czas 3 lat. Jednocześnie OSD orzekł o zakazie wykonywania patronatu na czas 5 lat, uznając, iż o dwa lata dłuższy okres trwania zakazu patronatu będzie wystarczający dla osiągnięcia celów postępowania.

Orzeczenie to zaskarżył obwiniony w całości zarzucając:

1. naruszenie prawa materialnego poprzez obrazę art. 64 ust. 1 pkt 2 ustawy o radcach prawnych w

zw. z art. 6 ust. 1 i 47 ust. 1 KERP i przyjęcie, że niestawiennictwo obwinionego nosiło cechy

jego winy, gdyż przedłożył on zaświadczenie lekarskie a uczestniczył w tym czasie w czynnościach zawodowych, podczas gdy, fakt wykonywania czynności zawodowych w bardzo ograniczonym zakresie nie może stanowić przesłanki naruszenia zasad etyki radcy prawnego a podejmowane czynności tak naprawdę zgodne były z zasadami etyki i miały na celu jedynie prawidłowe reprezentowanie klientów, którzy w sposób kategoryczny domagali się, aby skarżący osobiście uczestniczył w posiedzeniach sądowych (bardzo krótkich);

2. naruszenie przepisów prawa procesowego poprzez nieprzeprowadzenie dowodów zawnioskowanych w odpowiedzi na wnioski, które to dowody w ocenie skarżącego w sposób jednoznaczny wykazałyby, iż jego stan zdrowia w tym okresie był bardzo zły, a pomimo tego zdecydował się wykonać swoje obowiązki na usilne i zdecydowane żądanie klientów, których

sprawy były bardzo istotne życiowo. Nieprzeprowadzenie tych dowodów miało istotny wpływ na ustalenie stanu faktycznego, a w konsekwencji - na wynik postępowania.

Obwiniony wniósł o zmianę zaskarżonego rozstrzygnięcia i uniewinnienie, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego rozstrzygnięcia w zakresie kary i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Natomiast w przypadku uznania rozstrzygnięcia OSD za trafne co do zasady, obwiniony wniósł o wymierzenie kary łagodniejszej, tj. kary pieniężnej.

W ocenie obwinionego, to organy samorządu zawodowego postąpiły w sposób nieetyczny, bowiem nie posiadają one kompetencji do kontrolowania członka samorządu zawodowego pod kątem, prawidłowego przestrzegania zwolnień lekarskich wystawianych przez uprawnionych do tego lekarzy, bowiem właściwy do tego rodzaju działań jest jedynie ZUS.

Naruszyło to, zdaniem obwinionego, jego dobra osobiste, gdyż był on inwigilowany przez detektywa podającego się w siedzibie kancelarii za klienta.

W odwołaniu podniesiono, że organy samorządu zawodowego posiadają różnego rodzaju mechanizmy, mogące doprowadzić do zakończenia postępowania, natomiast sprzeczne z zasadami etyki wydaje się być śledzenie radcy prawnego, zwłaszcza, iż inwigilacja mogłaby doprowadzić do

naruszenia zakazu naruszenia tajemnicy zawodowej, bowiem osoba postronna w trakcie

czynności detektywistycznych mogłaby uzyskać informacje o prowadzonych sprawach i nie wiadomo w jaki sposób je wykorzystać.

Obwiniony wskazał, że jedynie w trosce o interesy mocodawców, pomimo pogarszającego się stanu zdrowia, zdecydował się uczynić zadość ich żądaniom i uczestniczyć w rozprawach. Obwiniony zwrócił też uwagę, że z opinii detektywistycznej w sposób jednoznaczny wynika, że w

kancelarii przebywał jedynie czasami. Obwiniony podał, że wszelkie czynności związane z księgowością, kadrami a także czynności czysto techniczne (np. zlecenie naprawy uszkodzonego zlewu) musiał wykonywać osobiście, dlatego też zdarzyło mu się kilka razy przybyć do kancelarii celem załatwienia tych spraw.

W tym czasie obwiniony cierpiał na dolegliwość związaną z chorobą krtani, jego stres potęgowany był tym, iż diagnozy wskazywały na chorobę nowotworową, co na szczęście się nie potwierdziło, tym niemniej dolegliwości do dnia dzisiejszego nie ustąpiły. W ocenie obwinionego, okoliczności te w sposób jednoznaczny wskazują, że nie był on zdolny do uczestnictwa w postępowaniu dyscyplinarnym, bowiem choćby wyartykułowanie w formie ustnej swojej opinii na temat złożonych zarzutów było bardzo utrudnione, nie wspominając o takich czynnikach chorobowych jak wysoka gorączka i pocenie się.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie ustalił i zważył, co następuje:

Odwołanie nie jest zasadne, zaś Okręgowy Sąd Dyscyplinarny OIRP w Katowicach prawidłowo przeprowadził postępowanie dyscyplinarne, zaś z zebranego materiału dowodowego wysnuł słuszne wnioski.

Na wstępie należy odnieść się do zarzutu proceduralnego, związanego z oddaleniem zawartych w piśmie z dnia 25 maja 2015 r. wniosków dowodowych obwinionego o przesłuchanie świadków A. C., Ł. F., M. S. (1) oraz M. S. (2) na okoliczność nie wyrażenia przez nich zgody na zastępowanie obwinionego na rozprawach przez pełnomocnika substytucyjnego z uwagi na doniosłość spraw prowadzonych w ich imieniu.

Na rozprawie przed OSD w dniu 30 czerwca 2015 r. wnioski te oddalono, powołując się na przepisy art. 170 § 1 pkt 2 i 5 k.p.k. Sąd dyscyplinarny I instancji w uzasadnieniu wydanego postanowienia wskazał, że okoliczności, które miały być udowodnione wnioskowanymi dowodami nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, zaś wnioski te zmierzają w sposób oczywisty do przedłużenia postępowania. Natomiast w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia OSD stwierdził, że twierdzenia obwinionego, które miały być w ten sposób dowiedzione miały uzasadnione podstawy, co z kolei koresponduje z przesłanką art. 170 § 1 pkt 2 in fine uznania tych okoliczności za udowodnione zgodnie z twierdzeniami wnioskodawcy.

W ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego, wskazane wyżej podstawy oddalenia wniosków dowodowych obwinionego istotnie wystąpiły w tej sprawie a dodatkowo - brak między nimi sprzeczności. Należało bowiem przyjąć za udowodnione, że klienci obwinionego rzeczywiście żądali od niego osobistego udziału w posiedzeniach wyznaczonych przez sądy powszechne w ich sprawach, co nie jest rzadkością. Jednak, jeżeli stan zdrowia obwinionego był wówczas na tyle dobry, że umożliwił mu - mimo choroby - stawienie się na rozprawach przed sądami powszechnymi, to trudno uznać, że w inny sposób należałoby ocenić możliwość obwinionego uczestniczenia w czynnościach prowadzonych przez Rzecznika Dyscyplinarnego w tym samym czasie. Wypada przypomnieć,

że przepis art. 68<sup>3</sup> ust. 5 ustawy o radcach prawnych wskazuje na obowiązek radcy prawnego przedstawienia zaświadczenia lekarskiego potwierdzającego niemożność stawienia się na wezwanie organu prowadzącego postępowanie. Zaświadczenia lekarskie przedkładane przez obwinionego nie zawierały takiej adnotacji. Z kolei o nie wystąpieniu tego elementu w sposób faktyczny świadczy okoliczność, iż w innych postępowaniach obwiniony był zdolny do uczestniczenia w czynnościach sądowych. Zatem, naciski ze strony klientów, by obwiniony wziął udział w zaplanowanych rozprawach przed sądami powszechnymi nie miały

znaczenia dla oceny naruszenia przez radcę prawnego M. K. obowiązków samorządowych wynikających z art. 47 ust. 1 KERP. Fakty ustalone przez Sąd dyscyplinarny I instancji były bowiem takie, że stan zdrowia obwinionego był na tyle dobry, iż mógł on stawić się na wezwania Rzecznika Dyscyplinarnego OIRP w Katowicach.

Jednocześnie wnioski dowodowe obwinionego w sposób oczywisty zmierzały do przedłużenia postępowania, co należy postrzegać także w kontekście przedkładania kolejnych zaświadczeń obwinionego o stanie zdrowia w postępowaniu przed OSD, wniosków o odraczanie rozpraw a także ustanowienia obrońcy po upływie terminów 2 wyznaczonych rozpraw.

Wskazana wyżej okoliczność prawidłowej oceny stanu zdrowia obwinionego i jego wpływu na spełnienie obowiązku osobistego stawiennictwa przed organem prowadzącym dochodzenie dyscyplinarne, determinuje także nietrafność zarzutu obwinionego dotyczącego naruszenia przez Sąd dyscyplinarny I instancji prawa materialnego - wspomnianego art. 47 ust. 1 KERP.

Należy powtórzyć za Okręgowym Sądem Dyscyplinarnym OIRP w Katowicach, że Rzecznik Dyscyplinarny stworzył obwinionemu możliwość wywiązania się z tego obowiązku, wyznaczając na przestrzeni kilku miesięcy szereg terminów, z których obwiniony mógł wybrać jeden dogodny dla siebie ale z tego nie skorzystał.

Odnosząc się do zarzutu obwinionego rzekomo bezprawnego dokonywania przez organ dochodzenia a następnie przez OSD oceny prawidłowości wykorzystania zwolnień lekarskich należy wskazać, że organy te dokonywały takich ustaleń jedynie na potrzeby postępowania dyscyplinarnego a nie dla potrzeb świadczeń zdrowotnych, do których rzeczywiście właściwe są jednostki ZUS.

Z kolei zarzut bezprawnej inwigilacji, mogący prowadzić do naruszenia tajemnicy zawodowej, należy ocenić jako nie mający wpływu na rozstrzygnięcie w sprawie. Aczkolwiek OSD zaliczył sprawozdanie Biura Detektywistycznego D. do materiału dowodowego, jednak z uzasadnienia orzeczenia z dnia 30 czerwca 2015 r. wynika, że nie posiłkował się nim, uzasadniając popełnienie przez obwinionego deliktu dyscyplinarnego. Sąd ustalił jego popełnienie w oparciu o inne dowody, w szczególności pisma Prezesów Sądu Rejonowego i Okręgowego w G., wskazujące na daty rozpraw przed sądami powszechnymi, zbieżne z terminami, w których obwiniony był obowiązany stawić się przed Rzecznikiem Dyscyplinarnym.

Zdaniem Wyższego Sądu Dyscyplinarnego, kara zastosowana przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny OIRP w Katowicach jest adekwatna do stopnia zawinienia obwinionego. Sąd II instancji w pełni podziela w tym zakresie ocenę OSD. Kary zawieszenia prawa do

wykonywania zawodu radcy prawnego na czas 3 lat i dodatkowa kara zakazu wykonywania patronatu na czas 5 lat, chociaż dotkliwe, są w tym wypadku słuszne. Należy podkreślić, że obwiniony stosował swoistą obstrukcję postępowania dyscyplinarnego R.D. (...), traktując swój stan zdrowia selektywnie na potrzeby różnych postępowań z zamiarem uniknięcia odpowiedzialności dyscyplinarnej poprzez doprowadzenie do upływu terminów, określonych w art. 70 ustawy o radcach prawnych. Pod uwagę trzeba wziąć także ilość terminów wyznaczonych przez Rzecznika Dyscyplinarnego i okres bezskutecznej próby przesłuchania obwinionego. Istotne jest również, że radca prawny M. K. podobną taktykę stosował na etapie przed sądem dyscyplinarnym.

Działania te były wymierzone wprost w wypełnianie przez samorząd zawodowy radców prawnych swoich ustawowych zadań. Nie bez znaczenia jest także dotychczasowa postawa obwinionego, w tym niewykonywanie zobowiązań publicznoprawnych, co skutkowało orzeczeniem Sądu Rejonowego w G. z dnia 19 grudnia 2013 r. zakazu prowadzenia przez niego działalności gospodarczej oraz pełnienia określonych funkcji.

O kosztach postępowania przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie orzeczono na podstawie art. 706 ust. 1 i 2 ustawy o radcach prawnych.

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w sentencji.